

opusdei.org

Był jeszcze tańszy

Hiszpania

12-04-2013

2 stycznia mechanik powiedział mi, że po przejechaniu 297.000 km mój samochód ma dwie poważne usterki i nie warto go naprawiać. Trzy tygodnie później, po rozlicznych poszukiwaniach udałem się, aby podpisać umowę kupna nowego samochodu, podobnego do starego. Będąc 300 metrów od miejsca podpisania umowy odmówiłem modlitwę z obrazka do św. Josemaríi prosząc go, aby dał mi czystą intencję

i aby zakup był możliwie najlepszy. Do tej pory nie prosiłem go o pomoc w tej sprawie. Warunki wydawały się bardzo korzystne - za nowy samochód miałem zapłacić jedynie 600 euro więcej niż zapłaciłem za praktycznie identyczny samochód 10 lat wcześniej. Ale wydarzyło się coś opatrznościowego: podpisanie umowy zostało odroczone, a w tym czasie nastąpiły wydarzenia, w wyniku których nowy samochód, podobny do starego, okazał się o 400 euro tańszy od tego, który kupiłem 10 lat temu.